

UZASADNIENIE

Powódka J. S. pozwem z dnia 2 listopada 2017 r. domagała się zasądzenia od pozwanego Schroniska dla Nieletnich w S. kwoty 1.461,74 zł z tytułu nieterminowego wydania świadectwa pracy. W uzasadnieniu swego stanowiska powódka podniosła, iż choć jej stosunek pracy ustał w dniu 25 sierpnia 2017 r., świadectwo pracy mogła odebrać dopiero w dniu 31 sierpnia 2017 r., o godz. 15.00. W konsekwencji złożyła je w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w dniu 1 września 2017 r., przez co nie otrzymała należnego jej za część sierpnia 2017 r. świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Strona pozwana podkreślała brak winy w wydaniu świadectwa pracy w dniu 31 sierpnia 2017 r. (powołała się w tej mierze na brak dokumentów umożliwiających szybsze wydanie takiego świadectwa) oraz zaznaczyła, że świadectwo było gotowe do odbioru w godzinach przedpołudniowych, a odbiór w tych godzinach umożliwiałby powódce złożenie świadectwa pracy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jeszcze w sierpniu 2017 r.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska, a w piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2018 r. powódka powołała się m.in. na okoliczność, iż poinformowała kadrową pracodawcy M. K., iż świadectwo pracy musi dostarczyć do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych po rozwiązaniu umowy o pracę, ale jeszcze w sierpniu 2017 r. i „wtedy dopiero otrzyma emeryturę”.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. uzyskała uprawnienia emerytalne z dniem 17 sierpnia 2017 r. W dniu 17 lipca 2017 r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę.

W dniu 1 sierpnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję o ustaleniu kapitału początkowego.

W związku z uzyskaniem przez J. S. uprawnień emerytalnych, z dniem 25 sierpnia 2017 r. doszło do ustania, na mocy porozumienia stron, stosunku pracy łączącego ją ze Schroniskiem dla Nieletnich w S., w którym była zatrudniona od 26 stycznia 1976 r. O zamiarze J. S. rozwiązania stosunku pracy z dniem 25 sierpnia 2017 r. pracodawca wiedział co najmniej od dnia 7 czerwca 2017 r.

Pracodawca w dniu 25 sierpnia 2017 r. nie przygotował dla J. S. świadectwa pracy. J. S. upomniała się w kolejnych dniach o wydanie świadectwa pracy. Uzyskiwała odpowiedź od kadrowej M. K., że są problemy ze znalezieniem wszystkich dokumentów potrzebnych do wydania świadectwa pracy. Poszukiwaniem w archiwum dokumentów dotyczących J. S., a następnie wybieraniem z nich dokumentów potrzebnych do wystawienia świadectwa pracy, tj. do sporządzenia zestawienia wszystkich okresów nieskładkowych, zajmowały się M. P., M. N., M. K. i O. Z..

Pracodawca wydał J. S. świadectwo pracy w dniu 31 sierpnia 2017 r., o godz. 15.00. W Załączniku nr 1 do tego świadectwa wskazano okresy nieskładkowe za okres od 22 lutego 1984 r. do końca zatrudnienia.

J. S. przekazała ww. świadectwo pracy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w dniu 1 września 2017 r. wraz z wnioskiem o podjęcie wypłaty emerytury. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił J. S. emeryturę za okres od 1 września 2017 r., nie wypłacił jej emerytury za żadną część sierpnia 2017 r.

W dniu 5 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał dwie decyzje – o ustaleniu okresowej emerytury kapitałowej oraz ustaleniu zaliczki na poczet emerytury, przy czym wypłatę emerytur zawiesił z uwagi na kontynuację zatrudnienia. Decyzje te nie zostały przez J. S. zaskarżone. Natomiast w dniu 27 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po rozpatrzeniu wniosku J. S. z dnia 1 września 2017 r., wydał decyzję, na mocy której ustalił wysokość i podjął wypłatę emerytury od 1 września 2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Dowód: świadectwo pracy – k. 1-3 cz. C akt osobowych, pismo z dnia 7 czerwca 2017 r. – k. 4, decyzje organu – k. 9-10, 11-12, 13-14, 15-16, częściowo zeznania powódki – k. 50 w zw. z k. 66-67, zeznania P. R. – k. 51 w zw. z zeznaniami złożonymi na rozprawie w dniu 4 stycznia 2019 r., zeznania świadka M. P. – k. 51-52, zeznania świadka M. K. – k. 53-54, zeznania świadka M. N. – k. 54-55, zeznania świadka O. Z. – k. 66;

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny pozostawał w istocie bezsporny, a - w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - Sąd ustalił go na podstawie dowodów z dokumentów szczegółowo wymienionych powyżej, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron oraz korespondujących z nimi i ze sobą nawzajem zeznaniami stron i przesłuchanych w sprawie świadków. Z uwagi na fakt, iż jest to okoliczność pozostająca bez wpływu na rozstrzygnięcie (o czym szerzej poniżej), Sąd nie ustalał, czy powódka została poproszona o odbiór świadectwa pracy o godz. 15.00, czy też już około godziny 12.00 została poinformowana, że jest ono przygotowane i czeka na odbiór. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał natomiast podstaw do przyjęcia, by wystawione powódce w dniu 31 sierpnia 2017 r. świadectwo pracy, odebrane przez nią o godz. 15.00, było następnie dwukrotnie, jeszcze w dniu 31 sierpnia 2017 r. oraz w dniu 1 września 2017 r., poprawiane. Poza zeznaniami powódki okoliczności tej nie potwierdzają zeznania żadnego ze świadków, ani też dyrektora schroniska. I tak: świadek M. P. zeznała: „nie wiem, czy w świadectwie pracy był jakiś błąd” oraz „Nie pamiętam, czy powódka była w schronisku w dniu 1 września” (k. 52), świadek M. K. zeznała: „Nie pamiętam, czy powódka przyjechała do schroniska w dniu 1 września 2017 r.” (k. 53) oraz „W dniu, w którym powódka otrzymała świadectwo, na pewno nie było ono poprawiane” (k. 54), świadek M. N. zeznała „Nie wiem, czy w tym świadectwie były jakieś błędy, czy powódka jeszcze później do nas przyjeżdżała” (k. 55), świadek O. Z. zeznała: „Nie wiem, czy w tym świadectwie były jakieś błędy do poprawki” (k. 66), a P. R. zeznał: „Nic o tym nie słyszałem, aby to świadectwo było uzupełniane. Ja je podpisałem raz” (zeznania na rozprawie w dniu 4 stycznia 2019 r.). Również żadne dokumenty złożone do akt niniejszej sprawy nie świadczą o konieczności poprawy świadectwa. Mając na względzie powyższe, a także nie tracąc z pola uwagi okoliczności, iż powódka na konieczność poprawy świadectwa pracy powołała się dopiero w piśmie stanowiącym odpowiedź na odpowiedź na pozew, zaś w pozwie w fakcie tym nie wspomniała, nie sposób w ocenie Sądu przyjąć, by otrzymane przez powódkę w dniu 31 sierpnia 2017 r., o godz. 15.00, świadectwo pracy, wymagało korekty.

W ocenie Sądu niezależnie od przyjęcia, czy podstawę ewentualnej odpowiedzialności pracodawcy winien stanowić art. 99 k.p., w myśl którego pracownikowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracodawcę wskutek niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy, przy czym odszkodowania to przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z tego powodu, nie dłużej jednak niż 6 tygodni, czy też - do czego przychyliła się Sąd orzekający - art. 471 k.c. stanowiący, iż dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (a który może znaleźć zastosowanie z uwagi na treść art. 300 k.p., w myśl którego w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczna zasadami prawa pracy; przy czym na taką podstawę prawną powołuje się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2004 r., II PK 36/04 wskazując, że ww. art. 99 k.p. odnosi się jedynie do utraty wynagrodzenia, a nie świadczeń z zabezpieczenia społecznego), na gruncie niniejszej sprawy nie sposób obciążać pracodawcy odpowiedzialnością za szkodę powódki polegającą na utracie emerytury za część sierpnia 2017 r. z uwagi na brak związku przyczynowego między zachowaniem pracodawcy a powstałą szkodą (o czym szerzej poniżej).

Dla porządku należy wskazać, iż w istocie zgodnie z treścią §4 Rozporządzenia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie świadectwa pracy z dnia 30 grudnia 2016 r. w przypadku określonym w art. 97 §1 k.p. (tj. w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy) pracodawca wydaje świadectwo pracy niezwłocznie – w dniu, w którym następuje rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy. Jeżeli z przyczyn obiektywnych wydanie świadectwa pracy pracownikowi albo osobie przez niego upoważnionej w tym terminie nie jest możliwe, pracodawca

w ciągu 7 dni od dnia upływu tego terminu przesyła świadectwo pracy pracownikowi lub tej osobie za pośrednictwem operatora pocztowego. Z powyższej regulacji wynika zatem obowiązek wydania świadectwa pracy w dniu rozwiązania świadectwa pracy, a – w ocenie Sądu – za przyczynę obiektywną nie może zostać uznana trudność w skompletowaniu dokumentacji, albowiem skoro pracodawca wiedział o ustaniu stosunku pracy z dniem 25 sierpnia 2017 r. co najmniej od 6 lipca 2017 r., to winien się do wystawienia świadectwa pracy przygotować w sposób, który umożliwiłby jego wydanie z dniem ustania stosunku pracy, a nie zajmować się poszukiwaniem dokumentacji powódki (dotyczącej kilkudziesięciu lat zatrudnienia) w ostatniej chwili.

Ostatecznie jednak świadectwo pracy zostało wydane powódce w dniu 31 sierpnia 2017 r. i nie ulega wątpliwości, iż już w tym dniu powódka mogła nadać je pocztą do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (niezależnie od tego, czy mogła je odebrać dopiero o godzinie 15.00, czy też w południe).

Jak stanowi art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał ją bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W myśl zaś art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty. Jak wskazała sama powódka podczas swoich zeznań, składając świadectwo pracy w dniu 1 września 2017 r. złożyła wniosek o podjęcie wypłaty emerytury, stąd też organ decyzją z dnia 27 września 2017 r. podjął jej wypłatę od dnia 1 września 2017 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku, o którym mowa w ww. art. 135 ust. 1.

Zgodnie z treścią §3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe z dnia 11 października 2011 r. postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że przepisy ustawy przewidują wszczęcie tego postępowania z urzędu (ust. 1), przy czym wniosek, o którym mowa w ust. 1 stanowi m.in. zgłoszone na piśmie lub ustnie do protokołu w organie rentowym żądanie w sprawie podjęcia lub wznowienia wypłaty przyznanego świadczenia (ust. 2 pkt 3 d). Jak stanowi zaś §6 ust. 1 przedmiotowego Rozporządzenia jeżeli wniosek nie został złożony w organie rentowym, lecz został przesłany za pośrednictwem przedsiębiorcy uprawnionego do wykonywania działalności pocztowej w obrocie krajowym lub zagranicznym, za datę złożenia wniosku uważa się datę nadania wniosku za pośrednictwem tego przedsiębiorcy. Reasumując – gdyby powódka, po wydaniu jej przez pracodawcę świadectwa pracy, w tym samym dniu wysłała je do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz z wnioskiem, który złożyła osobiście w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w dniu 1 września 2017 r., to otrzymałaby emeryturę również za część sierpnia 2017 r. Powódka jednak, mimo iż zdawała sobie sprawę, że dla uzyskania emerytury za sierpień niezbędne jest złożenie świadectwa pracy jeszcze w sierpniu 2017 r., na co powoływała się w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na odpowiedź na pozew oraz w swoich zeznaniach, nie skorzystała z możliwości wysłania go pocztą, w konsekwencji czego wypłatę emerytury podjęto od dnia 1 września 2017 r. W tej sytuacji nie sposób mówić o adekwatnym związku przyczynowym między działaniem (a w istocie zaniechaniem) pracodawcy a ww. skutkiem. Wydanie powódce świadectwa pracy w dniu 31 sierpnia 2017 r. umożliwiło jej bowiem, jak wykazano powyżej, uzyskanie emerytury także za część sierpnia 2017 r. Na marginesie należy jednak wskazać, iż nawet w sytuacji, gdyby pracodawca wydał powódce świadectwo pracy dopiero we wrześniu 2017 r., to i tak - w myśl ww. art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - wysokość odszkodowania zostałaby ograniczona do wysokości emerytury za okres za 26 do 31 sierpnia 2017 r., albowiem do dnia 25 sierpnia 2017 r. powódka pozostawała w stosunku pracy, bez jego wcześniejszego rozwiązania, u tego samego pracodawcy.

Mając na względzie powyższe Sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika – adwokata,

którego minimalne wynagrodzenie w związku z przedmiotem sprawy wynosiło 202,50 zł (§2 pkt 2 w zw. z §9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2016 r., poz. 1668 z późn. zm.) i taką też kwotę Sąd zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej w punkcie II wyroku.

ZARZĄDZENIE

1.(...),

2.(...),

3. (...).

22 stycznia 2019 r. SSR Aleksandra Dobrołowicz